

Częstochowa, dnia 19.06.1984 r.

"T A J N E" SPEC. ZNACZENIA"

Egz. Nr 3...

IPN  
OBUIAD  
Katowice

S P R A W O Z D A N I E

z przebiegu operacji "WYBORY - 84" na terenie woj. częstochowskiego.

IPN  
OBUIAD  
Katowice

W związku z decyzją Sejmową o przeprowadzeniu w dniu 17.06.1984 r. wyborów do Rad Narodowych, Szef tut. WUSW już w m-cu lutym br., powołał grupę operacyjną w celu organizowania działań dot. pełnego zabezpieczenia prawidłowego przebiegu kampanii wyborczej.

Jednocześnie założono sprawę obiektową krypt. "Wybory" NR CZ-7709, w ramach której, w tym samym miesiącu ujawniono pierwsze ulotki antywyborcze.

Zintensyfikowane działania operacyjno-rozpoznawcze przy udziale:

- całego stanu posiadanej agentury, z czego 80 % osobowych źródeł informacji otrzymało konkretne sprecyzowane zadania dot. wyborów, w tym 30 % zadania ofensywne lub dezintegrujące miejscowe podziemie i kler;
- posiadanych środków techniki operacyjnej, które dostarczyły szereg wartościowych informacji;
- całego stanu osobowego jednostek organizacyjnych WUSW, wykorzystanego do fizyczno-operacyjnego zabezpieczenia: działaczy PRON, zebrań konsultacyjnych i przedwyborczych, lokali wyborczych, transportu materiałów wyborczych i ujawniania na terenie województwa antywyborczych inicjatyw podziemia i jego sympatyków.

IPN  
OBUIAD  
Katowice

IPN  
OBUIAD  
Katowice

przyniosły w trakcie trwania całej kampanii wyborczej, następujące efekty:

- wytypowano 278 osób, których dotychczasowe postawy wskazywały na możliwość podejmowania wrogich inicjatyw antywyborczych, z którymi przeprowadzono rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze,
  - przeprowadzono 59 rozmów ostrzegawczych z przedstawicielami kleru,
  - ujawniono i przejęto łącznie ponad 3700 egz. nielegalnych wydawnictw i ulotek /w tym zdecydowana większość od ostatnich dni kwietnia do dnia wyborów/,
  - dokonano 41 przeszukań z przejęciem ok. 1200 egz. wydawnictw i ulotek oraz 244 medali z podobizną L.Wałęsy,
  - zlikwidowano 2 punkty poligraficzne oraz 1 zespół kolporter-  
ski,
- IPN  
OBUiAD  
Katowice
- zatrzymano 105 osób - zdecydowana większość podczas prób zakłócenia spokoju publicznego w dn. 1 i 3 maj - co miało na celu wywarcie przekonania o zdecydowaniu naszych działań. Z tej liczby na 51 osób skierowano wnioski do Kolegium Karno-Administracyjnego,
  - wobec 9 osób Prokuratura Wojewódzka zastosowała areszt tymczasowy, za produkcję i kolportaż materiałów antywyborczych,
  - wszczęto 5 spraw karnych,
  - przekazano wojewódzkim władzom polityczno-administracyjnym 218 informacji, w których oprócz oceny sytuacji operacyjno-politycznej, wykazano 49 przypadków niewłaściwego wytypowania kandydatów na radnych /w tym członków lub sympatyków podziemia/.



W okresie trwania kampanii przedwyborczej miejscowe podziemie zintensyfikowało swoją działalność propagandową z jednoczesnym podjęciem swoistego sondażu własnej siły przebicia i nośności haseł, w postaci prób zorganizowania kontrmanifestacji 1-Majowej i zakłócenia porządku publicznego w dn. 3.05.br.

Działalność podziemia charakteryzowała się:

- nasiloną akcją kolporterską w m-cach maj, czerwiec -
  - ponad 3.500 egz. wydawnictw i ulotek /wobec niecałych 4.000 za pierwsze półrocze br./,
- wzmożeniem tzw. propagandy szeptanej, głównie w dużych zakładach przemysłowych,
- brakiem wypracowania własnej koncepcji przedsięwzięć zmierzających do bojkotu wyborów lub ich zakłócenia,
- realizowaniem wytycznych TKK oraz zaleceń rozgłośni zachodnich. Świadczy o tym fakt, że ponad 60 % przejętych na naszym terenie wydawnictw pochodzi spoza województwa. /ponad 90 % tekstów to powielenie obcych wydawnictw/

Wysiłki podziemia, nie spotykały się w ogromnej większości z zakładanym przez nie rezonansem społecznym.

Z posiadanego rozpoznania operacyjnego wynika, że:

- środowiska robotnicze, gdzie oddziaływanie podziemia było najsilniejsze w większości nie zaakceptowało metod proponowanych przez opozycję. Uznano to po części za awanturnictwo, po części za brak realnych perspektyw i możliwość osiągnięcia założonych przez podziemie celów. W środowiskach tych najsilniej wystąpiła dążność do osiągnięcia w kraju stabilizacji życia społeczno-gospodarczego ;
- dla częstochowskiej inteligencji pracującej i twórczej, kolportowane materiały propagandowe podziemia, były zbyt prymitywne tak w treściach haseł jak i w wykonawstwie - nierzadko wyrażano opinie, że są wręcz wulgarne. Na środowiska te z uwagi na brak zbyt zwartych skupisk, "propaganda szeptana", nie oddziaływała tak intensywnie jak w zakładach pracy,



- do środowisk wiejskich opozycyjna propaganda w zasadzie docierała sporadycznie, głównie przez chłopo-robotników i nie znalazła większego oddźwięku.

W społeczeństwie województwa głównym czynnikiem determinującym stan nastrojów, niezadowolonych była utrzymująca się niekorzystna sytuacja ekonomiczna kraju, powodująca krytykę władz państwowych.

Ze szczególnym niezadowoleniem traktowano w środowiskach robotniczych i inteligencji pracującej wzrastające ich zdaniem koszty utrzymania, niski poziom płac oraz brak konsekwencji w realizacji reformy gospodarczej.

W środowiskach wiejskich natomiast źródłem niezadowolonych była niekompetencja w postępowaniu terenowych organów administracji państwowej oraz słabe zaopatrzenie w środki do produkcji rolnej /ciągników, maszyn towarzyszących i materiałów budowlanych/ oraz wadliwa ich dystrybucja.

Powyższe nastroje powodowały w dyskusjach i komentarzach ustne deklaracje o nieuczestniczeniu w wyborach, co niektóre grupy szczególnie na wsi traktowały jako rodzaj szantażu dla załatwienia własnych lokalnych potrzeb.

IPN  
OBUiAD  
Katowice

Miejscowy kler prezentował postawy zróżnicowane: oś przypadków wyraźnej negacji akcji wyborczej /co przejawiało się głównie w wystąpieniach publicznych bpa F. Musiela/, poprzez obojętność aż po fakty likwidowania wrogich inicjatyw podziemia /zbieranie i niszczenie ulotek/. Nie stwierdzono jednak publicznego nawoływania do bojkotu wyborów /zgodnie z zaleceniami Episkopatu Polski/. Na skutek podjętych przedsięwzięć operacyjnych, większość zaplanowanych na dzień wyborów eksponowanych uroczystości kościelnych / I Komunii św., odpusty/ zostały przesunięte na inne terminy.

Coraz skuteczniejsza propaganda w partyjnych i rządowych środkach przekazu oraz przebieg XVI Plenum KC, jak również nasze działania paraliżujące opozycję, spowodowały poprawę nastrojów społecznych z przesuwaniem się ich na korzyść wyborów.



W związku z tym pomimo zwiększonej aktywności oddziaływania podziemia, kampania przedwyborcza na terenie woj. przebiegła w zasadzie spokojnie i w sposób właściwy.

Zebrań konsultacyjne i przedwyborcze - łącznie ponad 1500 spotkań /wszystkie zabezpieczono operacyjnie bądź fizycznie siłami f-szy tut. garnizonu/ - przebiegały prawidłowo. Zdarzyły się jedynie 2 nieskuteczne próby zakłócenia spotkań /całkowita negacja/ oraz kilkanaście faktów małej frekwencji powodującej konieczność wyznaczenia dodatkowych terminów.

Frekwencja kształtowała się od kilkunastu do kilkadziesiątu osób w terenie wiejskim oraz od kilkunastu do ponad 400 w miastach i zakładach pracy. Podczas dyskusji dominowała problematyka lokalna i socjalno-bytowa, bez poruszania tematyki politycznej. Podczas kampanii przedwyborczej z kandydowania do R.N. szczebla podstawowego zrezygnowało 107 kandydatów /48 czł. PZPR, 16 czł. ZSL, 43 bezpartyjnych/.

Z kandydowania do WRN zrezygnowało 6 osób /1 czł. ZSL, 5 bezpartyjni/

Wybory do Rad Narodowych przebiegły spokojnie i bez zakłóceń /jeden przypadek to użyczenie komisji wyborczej przez osobę nietrzeźwą/.

Stwierdzono jedynie pojedyncze przypadki:

- próby pikietowania lokalu wyborczego /2 figurantów, którzy po wylegitymowaniu zaniechali tej inicjatywy/,
- obserwowania lokalu wyborczego, celem oceny frekwencji,
- ostentacyjnego zniszczenia kart wyborczych i wrzucenia do urny pustej koperty /Lubliniec, Pajęczno, Lipie i Częstochowa/ w wykonaniu młodych ludzi,
- wrzucania do urn wyborczych paszkwili bądź ulotek oraz obraźliwych karykatur z komentarzem. / po kilka faktów w Cz-wie i w województwie/.

Mimo deklarowanej wcześniej Solidarności miejscowego podziemia w kwestii bojkotu wyborów na 263 objętych kontrolą działaczy i sympatyków opozycji, w głosowaniu udział wzięło 69 osób tj. 26,2 %.



Charakterystycznym jest tu fakt, iż 40 osób z wym. środowiska odgłosowało w godz. 18.00-20.00, co jak wskazuje rozpoznanie było wynikiem dużego napięcia psychicznego. O braku konsolidacji miejscowego podziemia oraz obaw przed konsekwencją działań organów ścigania świadczą również następujące fakty:

- część opuściła wcześniej miejsca stałego zamieszkania,
- w nocy poprzedzającej wybory i w dniu wyborów, ulotek rozrzucano znacznie mniej niż miało to miejsce w dniach poprzednich.

Mimo to wielu z nich uznało, że przez nie uczestniczenie w wyborach, demonstrują wobec społeczeństwa, swoje zdecydowane postawy.

W województwie do wyborów przystąpiła prawie połowa księży i zakonników. Nie głosowali biskupi katoliccy, natomiast wzięli udział w akcji wyborczej m.in. definitory zakonu OO Paulinów i prowincjał Braci Szkolnych.

Wielu księży parafii wiejskich zachęcało publicznie wiernych do udziału w wyborach - 11 przypadków, przy 3-ch wystąpieniach negatywnych.

IPN  
OBUIAD  
Katowice

Ogółem na terenie województwa, udział w wyborach wzięło 81,1 % uprawnionych do głosowania. Z przyczyn obiektywnych /choroby, wyjazdy itp./ nie brało udziału w głosowaniu 8,43 % ludności uprawnionej.

W m. Cz-wa głosowało 74,1 % uprawnionych.

Na uwagę zasługują fakty:

- w wielu okręgach wyborcy czekali na otwarcie lokali wyborczych już przed godz. 6.00 /17 przypadków/,
  - licznego przybywania do komisji wyborczych rodzin z dziećmi, dla których była to dobra lekcja wychowania obywatelskiego,
  - zbiorowego głosowania /57 przypadków na terenie 30 gmin/ przez przedstawicieli OSP, KGW, OHP, ZSMP, ZBOWiD, w strojach ludowych lub organizacyjnych.
- Odnotowano przy tym przypadki zbiorowego głosowania zakonników /np. Franciszkanów w m. Borki, Braci Szkolnych w Cz-wie/.



Na terenie województwa funkcjonowało łącznie 429 lokali wyborczych, które w całości były zabezpieczone fizycznie przez funkcjonariuszy MO, SB i ROMO. Dodatkowo do zabezpieczenia użyto ORMO.

Podobnie w pełni zabezpieczono konwojowanie i składowanie materiałów wyborczych.

Wysoka frekwencja w lokalach wyborczych oraz powaga i godna postawa wyborców były sporym zaskoczeniem dla wielu grup społecznych.

Szczegółnej frustracji doznała tutaj miejscowa opozycja, o czym świadczą m.in. następujące wypowiedzi:

- niewątpliwym sukcesem podziemia jest fakt, iż w skali ogólnopolskiej jednak jedna czwarta społeczeństwa nie poszła głosować,
- do głosowania poszli ludzie zastraszeni, a więc ich głos nie był poparciem dla władz, lecz podyktowały takie posunięcia obawy przed szykanami. Należy wziąć pod uwagę te osoby, których działaniem kierują pobudki egoistyczne i karierowiczowskie,
- jeszcze raz okazało się, że większość społeczeństwa nie jest dostatecznie przygotowana do wyzwolenia się z marazmu obojętności i chęci poprawienia jutra.

Ogólnie należy stwierdzić, że postawa społeczeństwa zaprezentowana w dniu wyborów wywołała wśród działaczy i sympatyków podziemia znaczne zdenerwowanie, co dodatkowo potęguje świadomość o nieskuteczności kolejno podejmowanych przez nich inicjatyw antysocjalistycznych.

W dyskusjach środowisk dużych zakładów pracy zanważono m.in., że:

- najwyższa frekwencja wyborcza była w województwach rolniczych, co zdaniem rozmówców wynika z większych możliwości organizacyjnych. W miastach jest większa anonimowość, a więc swoboda własnego zachowania się,



- wyniki wstępne ogłoszone przez prasę wydają się być prawdziwe, na co wskazują obserwacje własne. W niektórych godzinach, trzeba było stać w kolejce aby odgłosować,
- zaskakuje niski udział kleru w głosowaniu. Zwracano uwagę iż aktualna dobra sytuacja Kościoła w Polsce winna powodować, że księża chociażby grzecznościowo powinni głosować,
- nadspodziewanie wysoka frekwencja w wyborach do rad narodowych będzie przyczyną ogłoszenia w najbliższym czasie wyborów do Sejmu,
- jakiegokolwiek były przyczyny masowego uczestnictwa w wyborach /poczucie obywatelskiego obowiązku, przekonanie o słuszności polityki władz, czy wreszcie obawa przed represjami/ to jednak jest to znaczny kredyt zaufania dla władz.

IPN  
OBUIAD  
Katowice

W środowiskach instytucji nadbudowy mówi się, że:

- podziemie działało, kiedy dysponowało zachodnimi walutami. Obecnie z braku dotacji ich działalność znacznie osłabła, tym bardziej, że nie są w stanie przedstawić społeczeństwu wiarygodnego programu,
- realizacja programu nowych rad narodowych zależeć będzie m.in. od społeczeństwa, którego rola nie kończy się na ich wyborze, lecz kontynuowana powinna być w postaci permanentnej kontroli, w celu wyeliminowania tych radnych, którzy zdobyli miejsce mandatowe przypadkowo, w wyniku nietrafnej kwalifikacji kolegium wyborczego,
- pokazywane w TV zajścia w Nowej Hucie nie są jedyne, gorzej było w Trójmieście,
- frekwencji w wyborach nie fałszowano, lecz kto sprawdzi, które osoby zostały faktycznie wybrane.



Udział ludności wiejskiej w wyborach był liczniejszy niż w miastach, co zdaniem tej społeczności wynika z dwóch przesłaneń:

- "trzeba głosować - może będzie lepiej - a już nie jest tak źle",
- "jak będziemy się kłócić z władzą, to może zabraknąć nas przy rozdziale maszyn i budulca".

Charakterystyczny jest mały udział propagandowy działaczy b. "Solidarności" R.I. Jedynie w gminie Niegowa, gdzie tradycje prawicy ludowej są jeszcze silne, propaganda słowna wpłynęła na obniżenie frekwencji.

Czołowi kurialiści częstochowscy, podobnie jak podziemie, przyjęli wyniki wyborów z rozgoryczeniem. Sami określają, że "po wyborach pozostał kac moralny". Z dużym zdenerwowaniem komentują udział w wyborach innych biskupów, Paulinów i sióstr zakonnych. O stanie ich emocji świadczą m.in. następujące wypowiedzi:

- biskupowi Modzelewskiemu widocznie skleroza zaszkodziła i poszedł głosować, a bp Hempterek to mógłby się najpierw w głowę punknąć,
- Paulini też nie musieli iść, mówią, że to był obywatelski obowiązek. Należałoby ich za to wykastrować,
- te 80 % w Częstochowie to zrobiły siostry zakonne. Te czarownice musi ktoś wziąć za łeb, przez te krowy bojkot wyborów nie wyszedł.

IPN  
OBUJAD  
Katowice

Odnotowano znaczną różnicę udziału w wyborach duchowieństwa wiejskiego i miejskiego, co wynika z obawy przed represjami Kurii w formie przesunięć na gorsze placówki - stąd mniejsza obawa duchowieństwa wiejskiego.

Z przebiegu kampanii wyborczej i naszych operacji z nią związanych wynikają następujące uwagi i wnioski:

- niższy udział w wyborach mieszkańców dużych aglomeracji miejskich wynika m.in. z niespełniania funkcji i nałożonych obowiązków społecznych przez komitety osiedlowe i blokowe. Świadczą o tym liczne wypowiedzi środowisk, że na frekwencję miała duży wpływ anonimowość mieszkańców miast. Wynika stąd potrzeba wprowadzenia na wzór czechosłowacki i NRD-owskiej instytucji gospodarza bloku.

IPN  
OBUJAD  
Katowice



- przy dużych akcjach politycznych jak np. wybory, należy w przyszłości bardziej selektywnie typować i dobierać składy osobowe zespołów przygotowujących kampanię oraz komisji wyborczych. Pozwoli to uniknąć przypadkowości w typowaniu kandydatów na radnych /posłów/. Wyeliminuje też przypadki nieodpowiedzialności osób działających w komisjach wyborczych podczas sprawdzania list, organizacji spotkań konsultacyjnych i przedwyborczych, a także podczas samego aktu głosowania,
- przy wspólnych działaniach aparatu partyjnego, administracyjnego i resortu MSW, należy w przyszłości bardziej skorelować terminy przekazu i odbioru informacji z terenu.

Uniknie się przez to "poślizgów" czasowych w przekazywaniu danych do władz centralnych poszczególnych współdziałających zespołów,

IPN  
OBUIAD  
Katowice

- należy niedopuszczać do podobnych zaniedbań jakie miały miejsce przy druku kart wyborczych, /wadliwe wzory/ co spowodowało wielomilionowe straty i denerwujące spiętrzenia czasowe,
- w odczuciach społecznych pozytywnie oceniono zastosowane w tej kampanii formy agitacji, którą społeczeństwo uznało za taktowną i nienachalną, a przez to bardziej skuteczną i budującą zaufanie do władz,
- bieżące śledzenie przebiegu wyborów wskazywało, na skuteczność propagandy Radia i TV polegającej na umiejętnym prezentowaniu udziału w głosowaniu wyborców z grona kleru i osób dla których stanowi on autorytet co zaważyło na wzroście frekwencji w lokalach. To samo dotyczy prezentowania po wyborach członków komisji wyborczych, którzy przedstawiali swoją pracę uwiarygadniając przebieg i wyniki wyborów. Z uwagi na spodziewane ataki podziemia i kleru w tym temacie, inicjatywę tą należy kontynuować. Już w tej chwili napływają informacje operacyjne o prezentowanych poglądach, że "władze popadają po tym sukcesie w euforię i megalomanię",



- **złobne doświadczenia** wskazują, że pryncypialne i konsekwentne działania resortu w stosunku do podziemia, w znacznym stopniu ogranicza zakres i skuteczność ich oddziaływania na społeczeństwo, a także zmniejsza krąg osób otwarcie sympatyzujących. Dalszą implikacją tego jest polaryzacja postaw i koncepcji, a także zmniejszanie się kręgu osób aktywnie angażujących się w bezpośrednią działalność antysocjalistyczną,
- część działaczy podziemia nie uczestniczyło w wyborach w obawie posądzenia przez innych działaczy i osoby którym znana jest postawa tych ludzi, o dwulicowość. Część natomiast nie wytrzymała psychicznie i wzięła udział w głosowaniu. Ujawnione przez nas wahania w tym kręgu osób powinny zostać wykorzystane w rozmowach operacyjnych, a być może nawet w spotkaniach z dobranymi grupami /"pójście za ciosem"/ dotychczasowych działaczy, w celu pogłębiania procesów neutralizacji i dezintegracji podziemia,
- w następnych kampaniach wyborczych do Rad Narodowych oraz w wyborach do Sejmu, większą uwagę zwrócić należy na postawy młodzieży, której frekwencja była zdecydowanie zbyt niska. Niewłaściwe zachowanie podczas wyborów również było - przynajmniej na naszym terenie - wyłącznie udziałem młodzieży.

IPN  
OBUIAD  
Katowice

Z powyższej analizy nasuwają się następujące kierunki naszych działań mających na celu paraliżowanie wpływów opozycji na ochraniane środowiska:

1. Dogłębna analiza rozpoznanych struktur działających w dużych skupiskach klasy robotniczej, inteligencji i młodzieży pod kątem uchwycenia zaistniałych zmian w postawie części działaczy, pod wpływem nowej sytuacji politycznej w kraju.
2. Dogłębne rozpoznanie nowo ujawnionych w trakcie wyborów osób w celu wyłonienia tych, którzy nie głosując uczynili to z pozycji wrogich socjalizmowi.



- 3. Deklarowanych przeciwników pozbawiać wpływu na swe środowiska i społeczeństwo, poprzez likwidację wszelkich środków poligraficznych, przecinanie kanałów łączności z innymi ośrodkami w kraju i za granicą. Nie dopuścić do reaktywowania jednolitego wspólnego kierownictwa na szczeblu regionu.
- 4. Ujawnioną ekstremę ~~marku~~ demaskować wszelkimi sposobami lecz głównie w ich miejscach pracy i zamieszkania, jako obiektywnie wrogą sprzedajną agenturę państw kapitalistycznych. Oglądnością w publikacjach prasowych i telewizyjnych unikać powodowania wrażenia ich siły w społeczeństwie.
- 5. Obostrzyć stosunki na linii administracja- księża, którzy zbojkotowali wybory, przy równocześnie wyrozumiałym podchodzeniu do próśb tych księży, którzy uczestniczyli w głosowaniu.
- 6. Bardziej popularyzować efekty pracy naszego aparatu związane z walką o sprawiedliwość społeczną - w duchu oczekiwań XVI Plenum KC PZPR.

ZASTĘPCA DZIEŁA KRAJOWEGO  
URZĘDU SPRAW WSPOMAGAJĄCYCH  
ds. Spraw i Zespołu ds. Kłopotów  
w Katowicach  
ppłk mgr Stanisław Boszek